

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
1.	Data: 31 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. śląskie - Rybnik Branża: Wydobywanie węgla kamiennego	WZZ Sierpień 80	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: importu węgla z Rosji Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Związkowcy z Sierpnia 80 zablokowali tory prowadzące do Elektrowni Łaziska Górnicy z Sierpnia 80 rozpoczęli w piątek rano blokadę torów kolejowych prowadzących do Elektrowni Łaziska - poinformował rzecznik tego związku zawodowego Patryk Kosela. Związkowcy protestują w ten sposób przeciwko importowi zagranicznego węgla do Polski. Jak wskazują, skutkuje to m.in. zapelnieniem przykopalnianych zwalowisk rodzimego węgla, a także brakiem pieniędzy z jego sprzedaży, przez co nie ma pieniędzy na podwyżki dla górników. Grupa górników od rana blokuje tory, którymi - jak twierdzą związkowcy - do elektrowni wjeżdża węgiel z Rosji. Informację o blokadzie torów potwierdziła rzeczniczka mikołowskiej policji sierż. szt. Ewa Sikora. (...) Wkrótce węgla na przykopalnianych zwalach będzie tak dużo, że trzeba będzie wstrzymać wydobycie, a górników odesłać na postojowe – przekonuje Sierpień 80, który wzywa rząd do ujawnienia wykazu spółek zależnych od Skarbu Państwa, które importują węgiel oraz pociągnięcia do odpowiedzialności prezesów tych podmiotów. Domagają się także skutecznych działań, które powstrzymają nadmierny import węgla. - Nie wjedzie tu żaden ruski węgiel. Dziś blokujemy elektrownię, ale jak będzie trzeba, przyspawamy do torów pociągi na przejściach granicznych, a transporty z Rosji będziemy wysypywać - zapowiedział przed Elektrownią Łaziska jeden z protestujących Rafał Jedwabny. Jak dodał, kopalnia Bolesław Śmiały w Łaziskach Górnych ma pełne zwaly, a znajdująca się za plotem elektrownia sprowadza węgiel wagonami, choć taśma pomiędzy kopalnią a elektrownią może go dostarczyć bez dodatkowych kosztów. 7 stycznia Komisja Krajowa WZZ "Sierpień 80" w piśmie do premiera Mateusza Morawieckiego zarzuciła rządowi bierność w sprawie importu węgla z Rosji. Blokadę kolejowego przejścia na wschodniej granicy zapowiedzieli także na początku stycznia zrzeszeni w Sierpniu 80 górnicy z czterech kopalń kopalni zespółonej ROW. (mzs) Źródło: PAP Źródło informacji medialnej: https://slask.onet.pl/ https://slask.onet.pl/zwiazkowcy-z-sierpnia-80-zablokowali-tory-prowadzace-do-elektrowni-laziska/d0xf56/31.01.2020/	blokada torów prowadzących do Elektrowni Łaziska

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
2. Data: 30 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. łódzkie - Łódź Branża: Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	związki zawodowe w MPK Łódź	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pracownicy łódzkiego MPK domagają się podwyżek. Czy będzie strajk? Część z nich chce wzrostu pensji o 500 złotych. Dotychczasowe rozmowy z zarządem nie przyniosły efektu. Na początku lutego pracownicy miejskiego przewoźnika w referendum mają zdecydować o ewentualnym proteście. O trudnej sytuacji w MPK przedstawiciele Związków Zawodowych władzom miasta mówiły już w sierpniu ubiegłego roku. W spór zbiorowy związkowcy weszli z pracodawcą w październiku, a 8 stycznia nowego roku podpisali protokół rozbieżności. Związkowcy domagają się wzrostu płac o 500 złotych brutto i o 3 złote w stawce godzinowej. Od 3 do 5 lutego wszyscy pracownicy MPK będą decydować, czy chcą przystąpić do strajku. Łódzkie MPK zatrudnia ponad 3 tys. osób. Ponad tysiąc kierowców i 755 motorniczych. Początkujący motorniczy czy kierowca za godzinę pracy otrzymuje 16,70 zł. brutto. To około 2 tys. 800 złotych brutto miesięcznie. Władze MPK tłumaczą, że podwyżki są konieczne, ale finanse spółki na to nie pozwalają. Pieniądzy na podwyżki nie ma też w miejskim budżecie. Zarówno związkowcy jak i przedstawiciele zarządu chcą znaleźć porozumienie. Jeśli się tak nie stanie może dojść do strajku ostrzegawczego, wtedy autobusy i tramwaje na dwie godziny mogą nie wyjechać na ulice Łodzi. Autor: Aleksandra Górkiewicz Źródło informacji medialnej: https://lodz.tvp.pl/ https://lodz.tvp.pl/46432352/pracownicy-lodzkiego-mpk-domagaja-sie-podwyzek-czy-bedzie-strajk/30.01.2020/	trwa spór zbiorowy w dniach 3-5 lutego odbędzie się REFERENDUM STRAJKOWE

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
3. Data: 30 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. śląskie - Katowice Branża: Wydobywanie węgla kamiennego	NSZZ „Solidarność”, Związek Zawodowy Górników w Polsce, MZZ „Kadra”, WZZ „Sierpień’80”, NSZZ „Solidarność’80”, Związek Zawodowy Pracowników Dołowych, Związek Zawodowy Ratowników Górniczych w Polsce, ZZ Jedności Górniczej i ZZ Maszynistów Wyciągowych działające w PGG	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Fiasko mediacji płacowych w Polskiej Grupie Górniczej Bez porozumienia zakończyły się czwartkowe mediacje płacowe w Polskiej Grupie Górniczej (PGG). Związkowcy, domagający się 12-procentowej podwyżki wynagrodzeń w tym roku, nie przyjęli propozycji przeznaczenia na wzrost płac dodatkowych 100 mln zł, pod warunkiem wypracowania zysku. Mediator wyznaczył termin następnego spotkania na 7 lutego. • Spór w PGG trwa od jesieni zeszłego roku. • W miniony poniedziałek związkowcy powołali wspólny sztab protestacyjno-strajkowy. • Domagają się nie tylko podwyżki płac, ale także nie zgadzają się z zaproponowanymi przez zarząd spółki zasadami wypłaty "czternastki" za ubiegły rok. (...) Negocjacje toczyły się w ramach trwającego w największej górniczej spółce sporu zbiorowego. Mediator wyznaczył termin następnego spotkania na 7 lutego. Nie wiadomo jednak czy do niego dojdzie, ponieważ związkowcy - jak podali w swoim stanowisku - uznali mediacje za zakończone. Rzecznik PGG Tomasz Głogowski poinformował po czwartkowych rozmowach, iż "zarząd poinformował stronę społeczną, że jest otwarty na kontynuowanie rozmów w sprawie zwiększenia funduszu wynagrodzeń o 100 mln zł". "Zarząd zaznaczył, że to oznaczałoby przeznaczenie na ten cel większości planowanego zysku. W tej sprawie nie doszło do porozumienia" - podał rzecznik spółki. W ocenie strony związkowej, przyjęcie propozycji zarządu PGG oznaczałoby faktyczną obniżkę wynagrodzeń górników w tym roku stosunku do średnich wynagrodzeń w poszczególnych kopalniach i zakładach spółki w roku ubiegłym.(...) W miniony poniedziałek związkowcy powołali wspólny sztab protestacyjno-strajkowy. Domagają się nie tylko podwyżki płac, ale także nie zgadzają się z zaproponowanymi przez zarząd spółki zasadami wypłaty "czternastki" za ubiegły rok. Na najbliższy poniedziałek, 3 lutego, związkowcy zapowiedzieli w kopalniach masówki informacyjne skierowane do górniczych załóg. Autor. PAP Źródło informacji medialnej: https://www.wnp.pl/gornictwo/ https://www.wnp.pl/gornictwo/fiasko-mediacji-placowych-w-polskiej-grupie-gorniczej,369666.html /30.01.2020/	trwa spór zbiorowy etap mediacji 27 stycznia związkowcy powołali wspólny sztab protestacyjno-strajkowy na 3 lutego, związkowcy zapowiedzieli w kopalniach masówki informacyjne skierowane do górniczych załóg

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
4. Data: 30 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Katowice Branża: Wytwarzanie i zaopatrywanie w parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych	związki zawodowe w Grupie Węglukoks-Energia	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Spór zbiorowy w Grupie Węglukoks Energia Jak poinformowali przedstawiciele Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności", trzy związki zawodowe działające w Grupie Węglukoks Energia (w tym "Solidarność") podjęły decyzję o wszczęciu od czwartku 30 stycznia sporu zbiorowego z zarządem Grupy. To efekt fiaska kolejnej rundy rozmów płacowych, która odbyła się 29 stycznia. – Naszym głównym postulatem jest podwyżka płac zasadniczych we wszystkich spółkach grupy o 500 zł brutto. Jest to podyktowane faktem, że podwyżki w zeszłym roku były symboliczne, tymczasem koszty utrzymania lawinowo rosną, a jednocześnie wysokość zarobków w naszej firmie w stosunku do średniej płacy w kraju cały czas spada. Ludzie odczuwają to w swoich portfelach, więc rośnie presja płacowa – mówi Dariusz Gierek, przewodniczący „Solidarności” w Węglukoksie Energia oraz wiceprzewodniczący śląsko-dąbrowskiej „S”. Gierek przypomina, że rozmowy płacowe toczą się od października. – I nie widać przełomu. Najpierw zarząd tłumaczył brak podwyżek kosztami praw do emisji CO2 i wprowadzenia pracowniczych planów kapitałowych. Teraz mówi jeszcze o ciepłej zimie i zmniejszonych przez to przychodach. A jedyną propozycją jest jednorazowa nagroda na Wielkanoc i przesunięcie rozmów na maj. W tej sytuacji zdecydowaliśmy na rozpoczęcie procedury sporu zbiorowego. Liczymy, że dzięki temu uda się w końcu doprowadzić do satysfakcjonującego załogę porozumienia – dodaje związkowiec. W skład Grupy Węglukoks Energia wchodzi trzy spółki: WE NSE w Brzeszczach, WE ZCP w Rudzie Śląskiej i WE ZUT w Rudzie Śląskiej. Wraz z centralą WE Grupa zatrudnia ok. 550 pracowników. Autor: JM Źródło informacji medialnej: http://nettg.pl/ http://www.solidarnosckatowice.pl/pl-PL/porozumienie_placowe_w_grupie_weglokoks_energia.html 30.01.2020/	wszczęcie sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
5. Data: 29 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: Konflikt ogólnopolski Branża: Ochrona zdrowia	Ogólnopolski Związek Zawodowy Pracowników Fizjoterapii	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Fizjoterapeuci mają dość. Rozpoczyna się wchodzenie w spory zbiorowe Po spotkaniu z ministrem zdrowia, które odbyło się w piątek 24 stycznia, fizjoterapeuci i diagności laboratoryjni stracili nadzieję. – Doszliśmy do ściany – mówi Tomasz Dybek, przewodniczący zarządu OZZPF. I zapowiada, że wkrótce o fizjoterapeutach będzie bardzo głośno. • Fizjoterapeuci dostali ostatnio podwyżki, wywalczyli je mniejszymi i większymi akcjami protestacyjnymi. Ale były to podwyżki w granicach 400-600 zł. • W ubiegłym roku mogło to być dużo, ale kiedy najniższa krajowa podskoczyła do 2,6 tys. zł, to niewiele - zauważa Tomasz Dybek. • Fizjoterapeuci i diagności zaczynają wchodzić w spory zbiorowe. Ten etap będzie trwał cały luty. Potem sięgną po ostrzejsze formy protestu. Fizjoterapeuci i diagności domagają się 1200 zł podwyżki na etat. W piątek 24 stycznia spotkali się z ministrem zdrowia, by porozmawiać o wynagrodzeniach. Rozmowy speliły na niczym. – Doszliśmy do ściany – mówi Tomasz Dybek, przewodniczący zarządu krajowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Fizjoterapii. – Ministerstwo Zdrowia rozkłada ręce na fakt, że część z nas zarabia skandalicznie mało i nie dostało podwyżek, minister wrusza ramionami na fakt, że po podwyższeniu płacy minimalnej wynagrodzenia fizjoterapeutów zrównały się z płacą personelu niewykwalifikowanego – mówi Tomasz Dybek. Przewodniczący OZZPF dziwi się postawie ministra. – Minister zdrowia powinien zrozumieć problemy fizjoterapeutów, w końcu to wybitny specjalista. Doskonale wie, że praca lekarza jest nieefektywna bez odpowiednio przeprowadzonej i wdrożonej w odpowiednim czasie rehabilitacji pacjenta – twierdzi. Fizjoterapeuci dostali ostatnio podwyżki, wywalczyli je mniejszymi i większymi akcjami protestacyjnymi. Ale były to podwyżki w granicach 400-600 zł. – Po podwyżkach fizjoterapeuci i diagności zarabiają w granicach 3-3,2 tys. zł. W ubiegłym roku mogło to być dużo, ale kiedy najniższa krajowa podskoczyła do 2,6 tys. zł, to niewiele. Podkreślimy, że takie pieniądze zarabiają osoby po studiach, które mają 10 lat wysługi. To przecież katastrofa – zwraca uwagę Tomasz Dybek.(...) Autor: Justyna Sobolak Źródło informacji medialnej: https://www.pulshr.pl/ https://www.pulshr.pl/rynek-zdrowia/fizjoterapeuci-maja-dosc-rozpoczyna-sie-wchodzenie-w-spory-zbiorowe,70648.html /29.01.2020/	fala sporów zbiorowych w grupie zawodowej fizjoterapeutów

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
6. Data: 27 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. podlaskie - Białystok Branża: Opieka zdrowotna i pomoc społeczna	Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych z Uniwersyteckiego Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pielęgniarki z białostockiego UDSK weszły w spór zbiorowy z dyrekcją i grożą strajkiem Jeśli nie będzie porozumienia, dojdzie do strajku - zapowiadają pielęgniarki z Uniwersyteckiego Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Już od wielu miesięcy domagają się wypłaty należnych dodatków. Teraz weszły w spór zbiorowy z dyrekcją. Pielęgniarki chcą, by pieniądze otrzymywane z NFZ w ramach tzw. dodatku podwyżkowego były wypłacane w comiesięcznym wynagrodzeniu. Tymczasem - jak mówi przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w województwie podlaskim Agnieszka Olchin, dyrekcja UDSK co miesiąc wydaje ponad 50 tysięcy złotych niezgodnie z przeznaczeniem. Oplacane są bowiem z nich dyżury, dodatki funkcyjne, nadgodziny, czy odprawy emerytalne. A na to, jak wynika też z komunikatu Podlaskiego NFZ, ministerialne pieniądze przeznaczone na podwyżki, nie powinny być wydawane. Pielęgniarki domagają się zwrotu pieniędzy za okres 16 miesięcy, chcą by podwyżki zgodnie z przeznaczeniem włączyć do wynagrodzeń zasadniczych. W sprawie sporu w UDSK władze Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, któremu podlega szpital wydały specjalne stanowisko. Zaznaczają, że liczą na zawarcie kompromisu między pielęgniarkami i dyrekcją. Dodają, że kwestią sporną są różne interpretacje odnośnie sposobu wydatkowania ministerialnych pieniędzy. Zaznaczają, że podobną interpretację przepisów jak UDSK stosuje większość szpitali w Polsce. W stanowisku czytamy też, że szpital jest w trudnej sytuacji finansowej. Strata za ubiegły rok wynosi około 8 milionów złotych. Kolejne spotkanie dyrekcji UDSK z przedstawicielami związku zawodowego pielęgniarek zaplanowano na 6 lutego. Autor: Renata Reda Źródło informacji medialnej: https://www.radio.bialystok.pl/ https://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/178678 /27.01.2020/	wszczenie sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
7. Data: 26 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. zachodniopomorskie – Kołobrzeg, Darłowo woj. pomorskie – Ustka, Rowy, Łeba, Władysławowo Branża: Rybołówstwo	armatorzy morskich jednostek wędkarskich	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: - wprowadzenia skutecznych środków ochrony Morza Bałtyckiego w celu jak najszybszej odbudowy jego żywych zasobów, ponieważ stosowane obecnie działania są niewystarczające - utworzenia specjalnego, unijnego funduszu ratunkowego, który będzie finansował wieloletnią ochronę zarówno zasobów żywych jak i rybaków oraz infrastrukturę rybacką - jak najszybszego umożliwienia ministrom państw bałtyckich odpowiedzialnych za rybołówstwo swobodnego dysponowania całymi funduszami rybackimi, aby mogli jak najszybciej udzielić pomocy bankrutującym rybakom na poziomie ustalonym ze środowiskiem rybaków - unieważnienia rozporządzenia WE 508/2014, które po wydaniu zakazów połowów na Bałtyku straciło całkowicie swoje znaczenie prawne - powołania specjalnej, unijnej komisji śledczej w celu kompleksowego zbadania, jak doszło do zanieczyszczenia ekosystemu Morza Bałtyckiego i kto jest za to odpowiedzialny. Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Dość czekania na pomoc. Rybacy morscy protestują i blokują porty Kilkaset kutrów zablokowało na dwie godziny, w sobotę 25 stycznia, rybackie porty morskie w Kołobrzegu, Darłowie, Ustce, Helu i innych portach. To reakcja środowiska rybackiego oraz przetwórców ryb na bierność resortu gospodarki morskiej na brak pomocy ze strony państwa w sprawie zakazu połowu dorszy. W samej Ustce na redę portu wypłynęło 27 jednostek. Były to zarówno łodzie rybackie do 12 metrów jak i większe kutry rybackie. Podobnie sytuacja wyglądała w innych rybackich portach morskich. Powód protestu jest jeden. Brak pomocy ze strony państwa na unijny zakaz połowu dorszy, który obowiązywać będzie do 31 grudnia tego roku (...) Rybacy chcą, aby minister w końcu określił jakie środki pomocowe będą przygotowane dla rybaków, kiedy ta pomoc zostanie rybakom przekazana i w jakiej formie. Chcą również, aby przyspieszony został program złomowania jednostek rybackich, ale na warunkach, które pozwolą rybakom na godne odejście z zawodu(...) Rybacy z Komitetu Kryzysowego Rybołówstwa Bałtyckiego zapowiedzieli, że sobotni protest to pierwszy etap działań. Teraz rybacy czekają na odpowiedź ministra gospodarki morskiej. Jeżeli takiej nie będzie, grożą blokadami dróg i głównych portów morskich. Autor: Hubert Bierndgarski Źródło informacji medialnej: https://www.portalmorski.pl/ https://www.portalmorski.pl/rybolowstwo/44312-dosc-czekania-na-pomoc-rybacy-morscy-protestuja-i-blokuja-porty /26.01.2020/	25 stycznia kilkaset rybaków z rybackich kutrów zablokowało na dwie godziny rybackie porty morskie m.in. w Kołobrzegu, Darłowie, Ustce, Helu Rybacy z Komitetu Kryzysowego Rybołówstwa Bałtyckiego zapowiedzieli, że sobotni protest to pierwszy etap działań. Teraz rybacy czekają na odpowiedź ministra gospodarki morskiej. Jeżeli takiej nie będzie, grożą blokadami dróg i głównych portów morskich

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

8.	Data: 24 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. zachodniopomorskie – Kołobrzeg, Darłowo woj. pomorskie – Ustka, Rowy, Łeba, Władysławowo Branża: Rybołówstwo	armatorzy morskich jednostek wędkarskich	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: zakaz połowu dorsza na Bałtyku od 1 stycznia 2020 roku Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Rybaczy rozpoczynają strajk Dokładnie w południe, 25 stycznia, kilkuset rybaków z rybackich portów morskich rozpocznie dwugodzinny strajk ostrzegawczy. To pierwszy etap protestów środowiska rybackiego przeciwko braku pomocy i działań ze strony ministerstwa gospodarki morskiej w sprawie zakazu połowu dorsza. Jeżeli protest nie przyniesie skutku, działania rybaków mają być zaostrzone. Do protestu przyłączają się również przedstawiciele sektora przetwórstwa rybnego, którzy również tracą na zakazie połowu dorszy. Jak udało się nam ustalić protesty mają odbyć się we wszystkich polskich portach, gdzie stacjonują łodzie i kutry rybackie. W zależności od pogody na morzu oflagowane jednostki albo staną na redzie albo będą blokować tory wodne w portach. Protest rozpocznie się dokładnie o godzinie 12 i potrwa 2 godziny. Do rybaków dołączą również przetwórcy ryb. Wszystko z powodu wprowadzonego od stycznia tego roku zakazu połowu dorsza. Jak powiedzieli nam przedstawiciele sztabu kryzysowego rybołówstwa od ponad pół roku nie było żadnego spotkania z ministrem i ofert pomocy oraz rekompensat za wstrzymanie połowów. - Nie mamy z ministerstwa od wielu miesięcy żadnych propozycji ani deklaracji pomocy z powodu zakazu połowy ryb – mówił na konwencie morskim w Ustce Artur Jończyk, rybak i przedstawiciel Sztabu Kryzysowego Rybołówstwa Przybrzeżnego z Darłowa. – Do dzisiaj nie wiemy do końca z jakiego powodu wprowadzono ten zakaz i jakie są tego przyczyny. Rybaczy z małych łodzi pracowali szczególnie na dorszu, którego nam zabrano. Wiemy, że tych ryb po prostu nie ma. Na obecną chwilę zostaliśmy bez środków do życia. Nie mamy żadnej przyszłości, nie mamy żadnego zabezpieczenia finansowego. Ministerstwo oferuje nam programy pomocowe, ale to nie ma nic wspólnego z zakazem połowu dorszy. Oczekiwaliśmy na Pana Ministra, ale się nie pojawił. Z departamentu też nie dostajemy żadnych nowych informacji. Mówię to w imieniu nie tylko rybaków, ale również przetwórców ryb, którzy są również na straconej pozycji jak i wędkarzy. Stajemy przed trudną decyzją w naszej egzystencji. Stajemy przed widmem całkowitego zniszczenia rybołówstwa. Dlatego wchodzimy w stan gotowości protestacyjnej i będziemy protestować tak długo aż nie usłyszymy konkretów. A ludzie są zdeterminowani i zrobią bardzo dużo. Autor: Hubert Bierndgarski Źródło informacji medialnej: https://www.portalmorski.pl/ https://www.portalmorski.pl/rybolowstwo/44307-rybaczy-rozpoczynaja-strajk-w-sobote-blokada-portow-i-red-dolacza-do-nich-przetworcy-ryb /24.01.2020/	25 stycznia kilkuset rybaków z rybackich portów morskich rozpocznie dwugodzinny protest ostrzegawczy; w zależności od pogody na morzu oflagowane jednostki albo staną na redzie albo będą blokować tory wodne w portach
----	--	---	--	--

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
9.	Data: 23 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Katowice Branża: sektor samorządowy	NSZZ Solidarność Straży Miejskiej i Izby Wyrzeźwien w Katowicach	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty placowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Katowice: Straż miejska zawiesza protest. Ale to nie koniec strajku Strażnicy miejscy z Katowic zawiesili protest, w ramach którego domagają się m.in. wzrostu wynagrodzeń. Od piątku (24 stycznia), po kilkunastodniowej przerwie, mają znów wypisywać mandaty. Liczą, że przedstawiciele lokalnych władz usiądą do rozmów. Strażnicy domagają się podwyżki plac o 1 tys. zł netto i zwiększenia zatrudnienia. Z początkiem roku rozpoczęli tzw. strajk włoski, podczas którego wykonywali swoje zadania, ale w sposób szczególnie dokładny. Nie wystawiali mandatów. Przewodniczący NSZZ Solidarność Straży Miejskiej i Izby Wyrzeźwien w Katowicach starszy inspektor Mariusz Machała powiedział w czwartek, że choć postulaty strażników nie zostały spełnione i władze miasta nie złożyły żadnych konkretnych propozycji, to "jest wola podjęcia rozmów". Zawieszenie protestu ma ułatwić zawarcie porozumienia - wskazał. "Stojąc na stanowisku, że nie chcemy jeszcze bardziej zaognić sytuacji, chcemy pokazać dobrą wolę i że jesteśmy otwarci na dialog. Zawieszamy tę akcję protestacyjną, siadamy do stołu i będziemy rozmawiać" - powiedział Machała. Jak zaznaczył, zawieszenie protestu nie oznacza jego definitywnego zakończenia. Jak podał związkowiec, w Straży Miejskiej w Katowicach są 123 etaty - z czego tylko 5 wakatów. W 2019 r. zatrudniono w niej 12 osób. Strażników jest 104, z czego ulice patrolują na co dzień 52 osoby. "Na trzystutysięczne miasto to garstka" - ocenił.(...) Autor: PAP/AT Źródło informacji medialnej: https://www.pulshr.pl/ https://www.pulshr.pl/kadry-w-administracji/katowice-straz-miejska-zawiesza-protest-ale-to-nie-koniec-strajku,70539.html /23.01.2020/	zawieszenie protestu

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
10. Data: 21 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Ruda Śląska Branża: Górnictwo węgla kamiennego	Związkowcy z Kopalni Pokój	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • obawa przed utratą miejsc pracy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Masówki w kopalni Pokój. Związkowcy alarmują. Masówki informacyjne związków zawodowych odbywają się na wszystkich zmianach w kopalni Pokój w Rudzie Śląskiej. Związkowcy informują o trudnej sytuacji zakładu, a także ostrzegają o tym, że zamknięcie kopalni może nastąpić o 2 lata szybciej, niż to wcześniej planowano. Atmosfera wśród załogi jest napięta. Zdaniem związkowców, zakład znalazł się w trudnej sytuacji na skutek nietrafionych inwestycji, niegospodarności i złego zarządzania. Jak informują, aktualnie wstrzymano inwestycje i ściany, choć, jak zapewnia strona społeczna, jeszcze w październiku zapewniano pracowników, że ściany ruszą. Związkowcy wezwali zarząd Polskiej Grupy Górniczej i dyrekcję kopalni do odblokowania ścian i kontynuacji inwestycji w wydobywanie węgla. Nie ma planów zwolnień załogi – tak Zarząd Ruchu Pokój w Kopalni Ruda w Rudzie Śląskiej odniósł się do masówek informacyjnych, które związkowcy od rana przeprowadzają w zakładzie. W związku z ostatnimi informacjami dotyczącymi Ruchu Pokój kopalni zespółonej Ruda, Polska Grupa Górnicza informuje, że ewentualne przemieszczenia pracowników Ruchu Pokój będą realizowane w ramach kopalni zespółonej Ruda. "Wszyscy pracownicy spółki mają zapewnione zatrudnienie i nie ma żadnych planów dotyczących zwolnień" – pisze zarząd w przesłanym oświadczeniu. Obecnie trwają analizy dotyczące planów techniczno-ekonomicznych kopalni, mające na celu wypracowanie najbardziej optymalnego modelu jej funkcjonowania w ramach kopalni zespółonej Ruda. Autor: Joanna Opas /rs/ Źródło informacji medialnej: https://www.radio.katowice.pl/index.html https://www.radio.katowice.pl/zobacz,47160,Masowki-w-kopalni-Pokoj-Zwiazkowcy-alarmuja.html /21.01.2020/	tzw. masówki informacyjne

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
11. Data: 18 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. podkarpackie - Rzeszów Branża: Opieka zdrowotna i pomoc społeczna	Związek Pielęgniarek Operacyjnych i Anestezjologicznych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: dyscyplinarne zwolnienia z pracy działaczy związkowych Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Manifestacja pielęgniarek w Rzeszowie. Zarząd Województwa wydał oświadczenie Okolo dwóch tysięcy osób wzięło udział w dzisiejszej manifestacji pielęgniarek, która odbyła się w Rzeszowie. Związki zawodowe swoją manifestację rozpoczęły pod Szpitalem Wojewódzkim Nr 2 w Rzeszowie skąd przeszły pod Urząd Marszałkowski. W ten sposób chciały pokazać, że są solidarne ze zwolnionymi dyscyplinarnie pielęgniarkami oraz członkami organizacji pielęgniarskich pracujących w największym szpitalu na Podkarpaciu. Do protestujących wyszedł Stanisław Kruczek, członek zarządu województwa. Jego pojawieniu się towarzyszyły gwizdy. Jednocześnie do mediów trafiło "oświadczenie zarządu województwa ws. eskalacji konfliktu" w szpitalu. Czytamy w nim m.in.: - Niestety, konflikt który trwa w Klinicznym Szpitalu Wojewódzkim nr 2, eskaluje w złym kierunku, głównie z powodu niezrozumiałych działań niektórych związków zawodowych. Kroki te są wymierzone w szpital i nie mają na celu obrony praw pracowniczych, ani dbania o dobro pacjentów czy zatrudnionego personelu, a dodatkowo godzą w dobre imię szpitala. Działania dyrektora wobec trójki pracowników będących jednocześnie w kierownictwie związków zawodowych, stały się podstawą do publicznych protestów dwóch organizacji związkowych, których przedstawiciele 20 grudnia 2019 roku oświadczyli o możliwości wejścia w spór zbiorowy. Przypominamy, że w porozumieniu z 24 lipca 2018 roku, gwarantującym podwyżki wynagrodzeń dla wszystkich pracowników do roku 2020, związki deklarują, że nie będą wchodzić w spór zbiorowy. (...) Porozumienie zostało podpisane przez siedem organizacji związkowych. Duża część pracowników nie zgadza się z obecnie głoszonymi postulatami dwóch związków zawodowych. Autor: AF Źródło informacji medialnej: https://nowiny24.pl/manifestacja-pielęgniarek-w-rzeszowie-zarząd-województwa-wydał-oświadczenie/ar/c14-14723782 /18.01.2020/	18 stycznia pod Szpitalem Wojewódzkim Nr 2 w Rzeszowie odbyła się manifestacja związków zawodowych pielęgniarek; spod szpitala pielęgniarki przeszły pod Urząd Marszałkowski; w manifestacji wzięło udział ok. 2 tysięcy osób

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
12. Data: 16 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. wielkopolskie – Bolechowo-Osiedle pod Poznaniem Branża: Produkcja autobusów	OPZZ w Solaris Bus & Coach	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Mediator wkroczy do Solarisa. Propozycja podwyżek niezadowolająca Związkowcy nie zgodzili się na propozycje podwyżek, zaproponowane przez zarząd firmy. Teraz pracownicy produkcyjni zarabiają średnio 3700 zł brutto. Zdaniem związkowców, to zdecydowanie za mało. - Negocjacje płacowe prowadzimy od sierpnia - mówi Wojciech Jasiński, przewodniczący OPZZ w Solarisie. - Nie doszliśmy do porozumienia z pracodawcą. Główny postulat dotyczy zwiększenia wynagrodzenia zasadniczego pracowników. Problem polega na tym, że pracodawca przedstawił już ofertę, ale jest ona niezadowolająca z punktu widzenia pracowników. Dokonujemy wyboru mediatora. Mamy nadzieję, że etap mediacji przyniesie rozstrzygnięcie i zawrzemy porozumienie z pracodawcą - dodaje związkowiec. Związkowcy osiem razy spotykali się z pracodawcą w sprawach płacowych - bez skutku. W listopadzie zakładowa „Solidarność” zorganizowała przed zakładem w Bolechowie protest z udziałem 500 pracowników. Zatrudnieni w Solarisie twierdzą, że ich praca jest ciężka, a wynagrodzenia w większości nie są wystarczającą rekompensatą za poniesiony trud. Źródło: Radio Poznań Źródło informacji medialnej: http://www.radio.kielce.pl/ http://www.radio.kielce.pl/pl/post-98144 /16.01.2020/	trwa spór zbiorowy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
13. Data: 15 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. podkarpackie - Rzeszów Branża: Opieka zdrowotna i pomoc społeczna	Związek Pielęgniarek Operacyjnych i Anestezjologicznych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: dyscyplinarne zwolnienia z pracy działaczy związkowych Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: W sobotę w Rzeszowie wielka manifestacja pielęgniarek ze szpitala przy ul. Lwowskiej Związki zawodowe pielęgniarek ze szpitala przy ul. Lwowskiej w najbliższą sobotę przejdą ulicami Rzeszowa. W ten sposób chcą wyrazić swoje niezadowolenie z warunków pracy w największym szpitalu na Podkarpaciu. Dyrekcja twierdzi, że to szantaż, a zwolnienie pielęgniarek było uzasadnione. Wielką manifestację zaplanowano na 18 stycznia. Związki zawodowe o godz. 11 zbiorą się przed szpitalem na Lwowskiej w Rzeszowie. Następnie przejdą ulicami Rzeszowa do urzędu marszałkowskiego. To tam o godz. 16 zakończy się manifestacja. - <i>Liczymy na przyjazd każdego, komu nie jest obojętny los pielęgniarek z tego szpitala</i> - czytamy na Facebooku jednego ze związków. Na manifestację do Rzeszowa mają przyjechać związkowcy z całej Polski. Zakładowe organizacje pielęgniarskie nie są zadowolone z warunków pracy w szpitalu. Nie spodobał im się także sposób, w jaki dyrektor ośrodka potraktował przedstawicieli związków zawodowych. Przypomnijmy, że dyrektor zwolnił dyscyplinarnie przewodniczącą i wiceprzewodniczącą Zakładowej Organizacji Związkowej Związku Pielęgniarek Operacyjnych i Anestezjologicznych. Powodem było „ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków”. Związkowcy na ostatnim zespole monitorującym w szpitalu chcieli rozmawiać z dyrekcją i marszałkiem województwa m.in. o przywróceniu do pracy obu pań, a także na temat wycofania pozwu sądowego oraz żądania zapłaty 20 tys. zł na cel społeczny wobec szefowej związku pielęgniarek i położnych. Jak zapewniali, spełnienie tych żądań zakończyłoby trwający od dawna spór. - Niestety, kilka godzin rozmów i wyrażnie podkreślanie przez stronę związkową, że liczą na uzgodnienia i wypracowanie wspólnego stanowiska i zażegnanie konfliktu nie przyniosły żadnego efektu - napisali w oświadczeniu związkowcy. Krzysztof Bałata: To szantaż - <i>Stosowanie szantażu w postaci wejścia w spór zbiorowy oraz organizowanie manifestacji w przypadku niespełnienia przez dyrekcję żądań związanych z przywróceniem zwolnionych dyscyplinarnie osób, jest potwierdzeniem bezprawnych intencji i kolejnych kroków zmierzających do destabilizacji pracy szpitala</i> - czytamy w stanowisku przesłanym przez dyrektora, Krzysztofa Bałatę. Autor: AF Źródło informacji medialnej: https://nowiny24.pl/ https://nowiny24.pl/w-sobote-w-rzeszowie-wielka-manifestacja-pielengniarek-ze-szpitala-przy-ul-lwowskiej/ar/c14-14713038 /15.01.2020/	Wielką manifestację zaplanowano na 18 stycznia. Związki zawodowe o godz. 11 zbiorą się przed szpitalem na Lwowskiej w Rzeszowie; następnie przejdą ulicami Rzeszowa do urzędu marszałkowskiego; tam o godz. 16 manifestacja zakończy się

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
14. Data: 15 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie - Wrocław Branża: Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	związki zawodowe w MPK Wrocław	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Wrocław: Nie będzie strajku w MPK – pracownicy wywalczyli podwyżki Od kilku miesięcy pracownicy MPK zapowiadali strajk. Powód? Za niskie płace i brak możliwości negocjacji z zarządem. W sprawie nastąpił przełom – związkowcy wywalczyli podwyżki. Reprezentanci zarządu spółki, władz miasta oraz przedstawiciele związków zawodowych ogłosili dobrą nowinę. Udało się osiągnąć porozumienie w sprawie podwyżek dla pracowników MPK. Od września płace w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym wzrosną średnio o 200 złotych. Takie rozwiązanie zostało zaproponowane przez prezesa MPK, Krzysztofa Balawejdera, a związkowcy przystali na tę propozycję. Nie tak dawno, bo w grudniu pracownicy MPK wywalczyli wzrost płac po raz pierwszy podczas toczącego się sporu. Zarząd zgodził się, by pracownicy zarabiali o 200 złotych więcej od lutego tego roku. Podwyżki płac nie dotyczą prezesa MPK i dyrektorów spółki. Strony ustaliły również plan podwyżek, obowiązujący od przyszłego roku. Od 2021 roku wypłaty pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego będą wzrastały o wskaźnik inflacji i średnio po około 100 złotych na osobę. We wrześniu największe podwyżki będą dotyczyły kierowców i motorniczych. Wzrost płac w MPK nie przekreśli planów spółki co do rozwoju taboru, prac remontowych, czy planów inwestycyjnych. Finansowanie w MPK wsparty władze Wrocławia, z prezydentem Jackiem Sutrykiem na czele. Przypomnijmy - pierwotne postulaty związkowców zakładały stałe wypłaty dla motorniczych i kierowców w wysokości 4000 złotych oraz podwyżki dla innych pracowników o około 400 złotych. Jako kontrpropozycję zarząd zaoferował wzrost pensji od 50 do maksymalnie 100 złotych - wówczas związki zagroziły strajkiem. Pracownicy MPK podkreślają, że w porównaniu z innymi dużymi miastami w Polsce i działającymi w nich firmami komunikacyjnymi, we wrocławskiej spółce zarabia się najmniej. Autor: Aleksandra Górkiewicz Źródło informacji medialnej: https://wroclaw.wp.pl/https://wroclaw.wp.pl/wroclaw-nie-bedzie-strajku-w-mpk-pracownicy-wywalczyli-podwyzki-6468115533031553a?src01=f1e45/15.01.2020/	POROZUMIENIE

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
15. Data: 14 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. kujawsko-pomorskie - Włocławek Branża: Zbieranie odpadów innych niż niebezpieczne	pracownicy Działu Transportu, tj. kierowcy i ładowacze zatrudnieni w Saniko oraz pracownicy RZUOK Machnacz zatrudnienia na stanowiskach robotniczych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: niewypłacenie pracownikom premii za IV kwartał 2019 r. Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protest w Saniko we Włocławku. Zakończyły się rozmowy załogi z prezes spółki Dzisiaj (wtorek 14 stycznia) z Saniko we Włocławku z samego rana nie wyjechała żadna śmieciarka. To forma protestu pracowników miejskiej spółki. Rozmowy załogi z prezes Sylwią Wojciechowską już się zakończyły. Mieszkańców Włocławka zaniepokoił dziś fakt, że śmieciarki skoro świt nie odebrały śmieci z pergoli w mieście. Jak się okazuje, z samego rana na miasto nie wyjechała żadna śmieciarka. Jak ustaliliśmy to nieformalna forma protestu pracowników Saniko. We wtorek około godz. 8.30 rozpoczęło się spotkanie załogi z prezes spółki Sylwią Wojciechowską. Około godz. 9.15 pracownicy wrócili do pracy. Rozmowy zakończyły się zgodnie z ich oczekiwaniami, premie mają otrzymać w lutym. (...) Sytuację skomentowała też prezes Saniko. "Zarząd Spółki Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej "Saniko" sp. z o.o. we Włocławku niniejszym informuje, że w dniu 14 stycznia 2020 r. pracownicy Działu Transportu, tj. kierowcy i ładowacze oraz pracownicy RZUOK Machnacz zatrudnieni na stanowiskach robotniczych nie podjęli pracy. Sytuacja ta nie miała charakteru formalnego, tj. "sporu zbiorowego ani strajku" i związana była z decyzją Zarządu o niewypłaceniu pracownikom Spółki premii za IV kwartał 2019 r. z uwagi na brak przesłanek do jej wypłaty. Zarząd niezwłocznie podjął działania przystępując do rozmów i wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. W toku tych rozmów ustalono, że z uwagi na brak w Zakładowym Układzie Zbiorowym dla pracowników zatrudnionych w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej "Saniko" sp. z o.o. podstaw do wypłaty premii za IV kwartał 2019 r. Zarząd Spółki przeanalizuje inne możliwości, które pozwolą zrekompensować pracownikom brak niewypłaconej premii. W wyniku tych ustaleń pracownicy przystąpili do pracy" - można przeczytać w oświadczeniu spółki, podpisanym przez Sylwią Wojciechowską, prezesa zarządu. Autor: Joanna Chrzanowska Źródło informacji medialnej: https://wloclawek.naszemiasto.pl/ https://wloclawek.naszemiasto.pl/protest-w-saniko-we-wloclawku-zakonczyly-sie-rozmowy-zalogi/ar/c1-7507677 /14.01.2020/	14 stycznia pracownicy Działu Transportu, tj. kierowcy i ładowacze oraz pracownicy RZUOK Machnacz zatrudnieni na stanowiskach robotniczych nie podjęli pracy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
16. Data: 13 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. świętokrzyskie - Kielce Branża: Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	NSZZ „Solidarność” i Związek Zawodowy Pracowników Transportu Publicznego w MPK Kielce	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • dobro komunikacji zbiorowej i sytuacja socjalna pracowników Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Będzie strajk komunikacji miejskiej w Kielcach! Autobusy ominą przystanki Strajk zaplanowany jest na 24 stycznia. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Kielcach zapowiada, że autobusy przez dwie godziny będą omijać wybrane przystanki w trosce o "dobro komunikacji zbiorowej" i "sytuację socjalną pracowników". Decyzję o zaostrzeniu akcji protestacyjnej podjęły w poniedziałek oba działające w MPK związki zawodowe: „Solidarność” oraz stworzony wokół Bogdana Łatosińskiego Związek Zawodowy Pracowników Transportu Publicznego. W piśmie, które wysłano m.in. do prezydenta Bogdana Wenty, poinformowały, że to reakcja na brak „jakichkolwiek działań zmierzających do rozwiązania zgłoszonych w lipcu postulatów, a także nierealizowanie już uzgodnionych zapisów porozumienia”. Związkowcy krytykowali wtedy m.in. zmiany wprowadzane w rozkładach jazdy w ramach tzw. remarszrutyzacji, co ich zdaniem miało wpływ na pogorszenie jakości usług. W praktyce m.in. krytykowali przerzucanie zamówienie między dwoma kontraktami zawartymi z miastem, co miastu dawało wymierne oszczędności, ale oznaczało mniejsze wpływy do kasy przewoźnika.(...) Decyzję o zaostrzeniu akcji strajkowej związkowcy tłumaczą teraz „dobrem komunikacji zbiorowej w Kielcach” oraz „sytuacją socjalną pracowników”. Zapowiadają, że 24 stycznia przeprowadzą akcję protestacyjną polegającą na „pominięciu przystanków i niewjechaniu na ul. Olszewskiego kursami pomiędzy godz. 14–16 w tym dniu”. I zapowiadają, że kolejne decyzje będą podejmowane przez komitet strajkowy na bieżąco w zależności od „stanowiska miasta wobec zgłoszonych uprzednio postulatów”. Autor: Marcin Sztandera Źródło informacji medialnej: https://kielce.wyborcza.pl/kielce/0,0.html https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,25594691,bedzie-strajk-autobusow-miejskiej-w-kielcach-autobusy-omina.html /13.01.2020/	Związkowcy zapowiadają, że 24 stycznia przeprowadzą akcję protestacyjną polegającą na „pominięciu przystanków i niewjechaniu na ul. Olszewskiego kursami pomiędzy godz. 14–16 w tym dniu

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
17. Data: 10 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: Ochrona zdrowia i pomoc społeczna	Pracownicy pomocy społecznej w Warszawie	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protest pracowników pomocy społecznej. Chcą wyższych pensji Dziś odbyła się kolejna odsłona protestu pracowników pomocy społecznej w Warszawie. Przed urzędami dzielnic – Białoleka, Bielany, Ursynów, Włochy, Wola, Żoliborz, Śródmieście, a także przed OPS-ami od 8.00 rozdawane były ulotki informujące o akcji. O 18:00 natomiast manifestujący pojawili się na pl. Bankowym. Domagają się lepszych warunków pracy, wzrostu uposażeń i zmiany zasad wynagradzania. Organizatorzy zarzucają władzom Warszawy brak reakcji na trwający od 2018 roku spór zbiorowy. <i>– To nie jest tak, że niczego nie robimy – odpowiada Rafał Trzaskowski. – Sytuacja jest rzeczywiście bardzo trudna. Wszyscy wiemy, jak wyglądają finanse miasta w związku z cięciami, które rząd realizuje na samorządach. Ja jestem gotowy do rozmów – deklaruje prezydent Warszawy.</i> Pracownicy socjalni domagają się wyższych pensji i zmian zasad przyznawania wynagrodzeń. Źródło: RDC Autor: Mariusz Niedźwiecki/PG Źródło informacji medialnej: https://www.rdc.pl/ https://www.rdc.pl/informacje/protest-pracownikow-pomocy-spoecznej-chca-wyzszych-pensji-posluchaj/10.01.2020/	PIKIETA PROESTACYJNA NA PLACU BANKOWYM trwają spory zbiorowe

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
18. Data: 10 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. śląskie - Katowice Branża: Wydobywanie węgla kamiennego	NSZZ „Solidarność”, Związek Zawodowy Górników w Polsce, MZZ „Kadra”, WZZ „Sierpień’80”, NSZZ „Solidarność’80”, Związek Zawodowy Pracowników Dołowych, Związek Zawodowy Ratowników Górniczych w Polsce, ZZ Jedności Górniczej i ZZ Maszynistów Wyciągowych działające w PGG	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: PW najbliższy wtorek odbędą się rozmowy płacowe w PGG z udziałem mediatora W najbliższy wtorek 14 stycznia w Polskiej Grupie Górniczej (PGG) rozpoczną się rozmowy płacowe z udziałem mediatora. Związkowcy domagają się 12-proc. podwyżki wynagrodzeń w tym roku. Zarząd spółki podkreśla, że w dyskusji o płacach trzeba uwzględniać warunki ekonomiczne PGG. Zgodnie z biznesplanem PGG w 2019 r. miała mieć 800 mln zł zysku, a na 2020 r. zakładała zysk rzędu 1,1 mld zł. Związkowcy oczekują informacji o faktycznych wynikach PGG. Oceniają, że jeżeli wyniki byłyby zgodne z biznesplanem, firmę byłoby stać na oczekiwane przez stronę społeczną podwyżki. Przedstawiciele zarządu PGG informowali wcześniej, że w 2019 r. wynik spółki będzie dodatni, choć prawdopodobnie niższy, niż osiągnięte w 2018 r. 493 mln zł. - Podtrzymujemy postulat 12-procentowej podwyżki wynagrodzeń w tym roku. Mam świadomość, że finalnie to może nie być 12 proc., ale na razie ze strony zarządu nie padła inna propozycja jak wzrost wynagrodzeń o 0,0 - więc my podtrzymujemy 12 proc. - powiedział szef górniczej Solidarności Bogusław Hutek. Według jego informacji, zgodnie z biznesplanem PGG, w ub. roku firma miała mieć 800 mln zł zysku, a na 2020 r. zakładała zysk rzędu 1,1 mld zł. Związkowcy oczekują informacji o faktycznych wynikach PGG. Oceniają, że jeżeli wyniki byłyby zgodne z biznesplanem, firmę byłoby stać na oczekiwane przez stronę społeczną podwyżki. Przedstawiciele zarządu PGG informowali wcześniej, że w 2019 r. wynik spółki będzie dodatni, choć prawdopodobnie niższy, niż osiągnięte w 2018 r. 493 mln zł. Jak poinformował w piątek Hutek, termin wtorkowego spotkania został wyznaczony przez mediatora, którym został Jerzy Nowak. We wtorek rano ma on spotkać się z zarządem PGG, a godzinę później - ze związkowcami. W południe ma dojść do wspólnego spotkania stron.(...) Autor. PAP Źródło informacji medialnej: https://www.wnp.pl/gornictwo/https://www.wnp.pl/gornictwo/w-najblizszy-wtorek-odbeda-sie-rozmowy-placowe-w-pgg-z-udzialem-mediatora,365611.html /10.01.2020/	trwa spór zbiorowy 14 stycznia odbędzie się pierwsze spotkanie mediacyjne

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
19. Data: 9 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. śląskie - Rybnik Branża: Wydobywanie węgla kamiennego	Sierpień 80 w KWK ROW	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • chęć zatrzymania importu węgla Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Górnicy kopalni ROW grożą blokadą torów na przejściach granicznych. Chcą zatrzymać import węgla Sierpień 80 grozi blokadą torów na przejściach granicznych, by zatrzymać import węgla. Górnicy z kopalni zespółonej ROW alarmują: na zwalach leżą rekordowe ilości surowca. Według Sierpnia 80 na zwalach kopalni zespółonej ROW zapasy węgla są tak duże, że wkrótce konieczne może być zatrzymanie wydobycia i wysłanie górników na tzw. postój. W specjalnym oświadczeniu związkowcy piszą, że budzi to niepokój w załogach, które są gotowe blokować przejścia graniczne, by nie dopuścić do masowego importu węgla - głównie z Rosji. W skład kopalni ROW wchodzi kopalnie Jankowice, Chwałowice, Rydułtowy i Marcel. Według Sierpnia 80 na zwalach samej kopalni Jankowice leży ponad 260 tys. ton węgla, a pojemność tych zwalów wynosi niewiele ponad 300 tysięcy ton. Związkowcy domagają się od premiera zdecydowanych działań w tej sprawie. Autor. Anna Kropaczek Opracowanie: Martyna Zaborowska Źródło informacji medialnej: https://www.rm24.pl/fakty/polska https://www.rm24.pl/fakty/polska/news-gornicy-kopalni-row-groza-blokada-torow-na-przejsciach-grani.nld.4251994 /09.01.2020/	groźba blokady torów na przejściach granicznych

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
20. Data: 7 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. podkarpackie - Rzeszów Branża: Opieka zdrowotna i pomoc społeczna	Związek Pielęgniarek Operacyjnych i Anestezjologicznych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: dyscyplinarne zwolnienia z pracy działaczy związkowych Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Rzeszów: będzie pikietą przed Kliniknym Szpitalem Wojewódzkim nr 2? Związek Pielęgniarek Operacyjnych i Anestezjologicznych zapowiada pikietę przed Kliniknym Szpitalem Wojewódzkim nr 2 w Rzeszowie. Szefową tego związku i jej zastępczynię dyrektor szpitala zwolnił dyscyplinarnie. Konflikt między związkami zawodowymi zrzeszającymi pielęgniarki szpitala a dyrekcją placówki narasta. W połowie grudnia dyrektor Krzysztof Bałata zapowiedział zwolnienie przewodniczącej Związku Pielęgniarek Operacyjnych i Anestezjologicznych Katarzyny Ciury i jej zastępczyni Joanny Buż. Jako działaczki związkowe są chronione przed zwolnieniem, ale dyrektor chce zwolnić je dyscyplinarnie, a w takim wypadku prawo ich już nie chroni - relacjonuje Gazeta Wyborcza. Zdaniem dyrektora Bałatam szefowe szpitalnego związku pielęgniarek dopuściły się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Związki zawodowe nie zgodziły się na zwolnienie obu kobiet, które w ubiegłym tygodniu otrzymały wypowiedzenia, choć przebywają na zwolnieniach lekarskich. Dyrektor Bałata nakazał skontrolowanie tych zwolnień i w czasie tych kontroli wręczono im wypowiedzenia. W obronie zwolnionych działaczek planowana jest pikietą przed szpitalem. Ma się odbyć w najbliższych dniach. Na 9 stycznia w szpitalu zaplanowano posiedzenie Zespołu ds. monitorowania porozumienia i sytuacji ekonomicznej szpitala, w czasie którego ma być omawiana sytuacja szpitala. Autor: Gazeta Wyborcza/Rynek Zdrowia Źródło informacji medialnej: https://www.rynekzdrowia.pl/ https://www.rynekzdrowia.pl/Finanse-i-zarzadzanie/Rzeszow-bedzie-pikieta-przed-Kliniknym-Szpitałem-Wojewodzkim-nr-2,201531,1.html 07.01.2020/	zapowiedź pikiety protestacyjnej

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia		Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu			Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża				
21.	Data: 7 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. śląskie - Katowice Branża: Edukacja	Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP)	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: warunki pracy, płac Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pikieta nauczycieli w Katowicach. Nauczyciele będą jutro manifestować przed urzędem wojewódzkim W 2020 roku nauczyciele wracają na ulice. Pierwsza manifestacja Związku Nauczycielstwa Polskiego odbędzie się jutro, 8 stycznia, w Katowicach. Pedagodzy spotkają się o godz. 16 przy ul. Jagiellońskiej przed Śląskim Urzędem Wojewódzkim. – Walczymy o godność zawodu nauczyciela – zapowiada Grażyna Hołyś-Warmuz z okręgu śląskiego ZNP. Pikiety organizowane są od listopada ósmego dnia każdego miesiąca. Mają przypominać o kwietniowym strajku nauczycieli oraz o "proteście włoskim", który trwa w wielu szkołach od października. Pierwsza manifestacja odbyła się w Krakowie. – Dobra edukacja to wciąż jest nasz cel. Chcemy przypomnieć, że nasze postulaty nie zostały zrealizowane a edukacja jest najważniejszą dziedziną życia społecznego – mówi Jadwiga Aleksandra Rezler, prezes Okręgu Śląskiego ZNP. Obecność na pikiecie zapowiedzieli już m.in. przedstawiciele ZNP z okręgów: małopolskiego, świętokrzyskiego i łódzkiego czy przedstawiciele rady uczelnianej Uniwersytetu Śląskiego. Organizatorzy spodziewają się łącznie ok. tysiąca osób. – Zapraszamy wszystkich nauczycieli, pracowników oświaty, przedstawicieli organizacji sprzyjających edukacji, ale także rodziców i dziadków uczniów. Wszystkich, którzy troszczą się o oświatę – mówi Grażyna Hołyś-Warmuz, rzeczniczka prasowa zarządu okręgu śląskiego ZNP. Hasło pikiety to: walczymy o godność zawodu nauczyciela. – Poprzez godność mamy na myśli: szacunek, narzędzia do pracy, możliwość pracy i godnego wynagradzania nas. Podtrzymujemy swoje dotychczasowe postulaty – tłumaczy Hołyś-Warmuz. – Z kolei poprzez manifestacje chcemy przypominać o największym w Polsce strajku w oświacie, który rozpoczął się 8 kwietnia 2019 – dodaje. Autor: Monika Chruścińska-Dragan Źródło informacji medialnej: https://dziennikzachodni.pl/ https://dziennikzachodni.pl/pikieta-nauczycieli-w-ktowicach-nauczyciele-beda-jutro-manifestowac-przed-urzedem-wojewodzkiem/ar/c5-14699623 /07.01.2020/	8 stycznia o godz. 16 przed Śląskim Urzędem Wojewódzkim w Katowicach rozpocznie się PIKIETA PROTESTACYJNA

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - STYCZEŃ 2020

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
22.	Data: 3 stycznia 2020 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Katowice Branża: sektor samorządowy	NSZZ Solidarność Straży Miejskiej i Izby Wytrzeźwień w Katowicach	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Katowice: Strajk strażników miejskich; domagają się wyższych zarobków Podwyżki płac o 1 tys. zł netto i zwiększenia zatrudnienia domagają się pracownicy Straży Miejskiej w Katowicach. Z początkiem roku rozpoczęli tzw. strajk włoski, podczas którego wykonują normalnie swoje zadania, kładąc jednak szczególny nacisk na dokładność i rzetelność. Nie wystawiają też mandatów. (...) Związkowcy wskazują też, że wobec niskich zarobków, ze służby odchodzą - do straży miejskich w innych miastach czy do policji - doświadczeni pracownicy. Jak informowali, początkujący strażnik zarabia w Katowicach ok. 2200 zł na rękę, doświadczony - niespełna tysiąc złotych więcej. Stąd postulat protestujących - podwyżka o 1 tys. zł netto. Strażnicy oczekują podjęcia rozmów z władzami miasta. Jeśli nie przyniosą one skutku, zapowiadają inne formy protestu.(...) Autor: PAP Źródło informacji medialnej: https://www.portalsamorzadowy.pl/ https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/katowice-strajk-straznikow-miejskich-domagaja-sie-wyzszych-zarobkow,143404.html /03.01.2020/	tzw. strajk włoski